

## **Wolność w prawdzie**

Dziękujemy Bogu za Jana Pawła II, który już w najbliższą niedzielę dołączy do grona świętych Kościoła Powszechnego, równocześnie, co dla nas Polaków jest szczególnym powodem do dumy i radości, do grona największych świętych patronów Polski, męczenników – Wojciecha z rodu Sławnikowiców, Stanisława ze Szczepanowa i Andrzeja Boboli.

Czas poprzedzający kanonizację Jana Pawła II powinien być dla niektórych środowisk zawodowych dodatkową okazją do rachunku sumienia. Zostawił nam bowiem Papież niezwykle bogate nauczanie, w którym bez trudu każdy, kto tylko poszukuje, może odnaleźć „drogę” i „prawdę”.

Szerokie środowisko określane jako twórcze, w tym szczególnie dziennikarze, otrzymało od Jana Pawła II cenny dar w postaci homilii wygłoszonej w czasie mszy świętej w Olsztynie 6 czerwca 1991 roku. Pamiętna pielgrzymka czerwcową poświęcona była katechezie dziesięciu przykazań. W katedrze pod wezwaniem św. Jakuba papież przybliżył nam sens ósmego przekazania Dekalogu, związanego z prawdą „obowiązującą człowieka w obcowaniu z innymi ludźmi i w całym życiu społecznym”. To właśnie ósme przykazanie – „Nie mów fałszywego świadectwa przeciw bliźniemu twemu” – jest tym fundamentem, na którym możliwa jest twórcza budowa międzyludzkich relacji. Zdaniem Ojca Świętego „całe ludzkie postępowanie poddane jest wymogom prawdy”. A prawda to innymi słowy dobro, tak jak za kłamstwem stoi zawsze zło.

Deficyt prawdy w naszym życiu publicznym nie skończył się wraz z komuną w 1989 roku, a po 10 kwietnia 2010 roku, z chwilą upadku polskiego samolotu w smoleńskie błoto, kłamstwo – czysta emanacja zła – nabrało nowego impetu i rozpycha się z coraz większą bezczelnością. Bo okazuje się, że wielkie dobro społeczne, jakim jest wolność wyrażania poglądów, nie zapewnia jeszcze wolności słowa – wyjaśnia Jan Paweł II. Choć z wolności mówienia korzystają dziś wszyscy, to nie wszystko, co jest mówione, komunikowane, posiada walor wolności w prawdzie. Jan Paweł II: „Niewielki będzie pożytek z mówienia i pisania, jeśli słowo będzie używane nie po to, aby szukać prawdy, wyrażać prawdę i dzielić się nią”.

Upominając się o prawdę, która jest dobrem, Jan Paweł II przypomniał nam rzecz podstawową, że każdy z nas ma prawo do prawdy. Dlaczego zatem deficyt prawdy się pogłębia? Jan Paweł II: „Prawda zostaje poniżona także wówczas, gdy nie ma w niej miłości do niej samej i do człowieka”.

Ale jest jeszcze jeden bardzo ważny do spełnienia warunek, aby prawda mogła zatryumfować. Nie tylko człowiek musi być wolny, wolne musi być także jego słowo. Kluczowa myśl Jana Pawła II z olszyńskiej homilii zawiera się w stwierdzeniu: „Człowiek jest wolny, człowiek jest wolny także, ażeby mówić nieprawdę. Ale nie jest naprawdę wolny, jeżeli nie mówi prawdy”.

Ósme przykazanie wprost prowadzi nas do słów Chrystusa – „Prawda was wyzwoli”. Rozumieli to doskonale ludzie wielkiego pióra i charakteru, jak choćby Józef Mackiewicz, autor

sentencji „Tylko prawda jest ciekawa”. Czyli tylko poszukiwanie prawdy nadaje sens twórczemu życiu. Wszystko, co nie zbliża nas do prawdy, nie jest warte naszego zachodu, tym bardziej zło, kryjące się w kłamstwie.

Dziennikarze, wszyscy ci, którzy zajmują się słowem, dźwiękiem i obrazem, nim sprostają wymogom prawdy, muszą najpierw zadbać o własną wewnętrzną wolność. Zniewoleni, uzależnieni od swoich pracodawców, środowisk, układów, ograniczeni lękiem o pracę, pieniądze, stanowiska, czy też szantażowani ujawnieniem prawdy o ich przeszłości, nie sprostają wymogom prawdy. Wolność idzie przez prawdę, nigdy poza prawdą. „Poza prawdą wolność nie jest wolnością. Jest pozorem. Jest nawet zniewoleniem” – dopowiada Jan Paweł II, teolog, filozof, poeta, wkrótce nasz Święty.

**Wojciech Reszczyński**

381Nasz Dziennik 24.04.14